

GAZETA KRAKOWSKA

N^{RO} 55.

Z KRAKOWA DNIA 12 LIPCA 1820 ROKU W NIEDZIELE.

Z Warszawy d. 1 Lipca:

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
Królestwa Polskiego.

Z Białej Góry

MY MIKOŁAJ I.

CESARZ WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI,
etc. etc. etc.

Pragnąc dać Nasukochańszemu Bratu
Naszemu Wielkiemu Xięciu Konstantemu Ce-
sarzewiczowi, szczególną oznakę zadowolenia
Naszego, za znamienite zasługi, których
Nam w Naszem Królestwie Polskiem odda-
wać nie przestaie, przez szacowny sposób,
w jaki sprawuje ważne obowiązki sobie po-
wierzone;

Postanowiliśmy i stanowimy co nastę-
pnie:

Artykuł 1. Ekonomie: Skierniewice,
Głuchów, Bąków, Jeziorko i Komin, ze
wszystkimi ich przyległościami i przynale-
żytościami, tak jak dawniej, do Xięstwa Ło-
wickiego należały, w darowiźnie postanowie-
niami błogosławioney pamięci Poprzednika
Naszego Cesarza i Króla Alexandra I. dnia
22 Czerwca (4 Lipca) 1820 i 27 Czerwca (9
Lipca) 1822 r. w Petersburgu wydanemi,
Bratu Naszemu Wielkiemu Xięciu Konstan-

temu Cesarzewiczowi uczynionev, nie obie-
te; — darniemy teraz i nadaiemy dodatkowo
do Dóbr Łowicz, tytułem darnym, na wie-
czną i nieodzowną własność prywatną, ten
moż Nasukochańszemu Bratu Naszemu Wiel-
kiemu Xięciu Konstantemu Cesarzewiczowi
i Jego następcom, z prawem nieograniczono-
nem rozrządzania niemi podług upodobanie.

Art. 2. Celem zapewnienia Obdarowa-
nemu zupełnego i całkowitego z tychże Dóbr
dochodu, polecamy, aby dług Towarzystwa
Kredytowego Ziemskiego na wyż rzezone
Ekonomie zaciągnięty, ze Skarbu publiczne-
go zapłaconym, a Ekonomie wyż rzezone
od długu tego w hypotecę oczyszczonemi zo-
stały.

Art. 3. Dobra w Artykule 1. niniey-
szego postanowienia wymienione, oddane zo-
staną Bratu Naszemu Wielkiemu Xięciu Kon-
stantemu Cesarzewiczowi w takim stanie, w
jakim się teraz znajduje, i z takimi pra-
wami i obowiązkami, jakich Rząd jako wła-
ściciel dotychczasowy używał, i jakie wypeł-
niać był winien.

Art. 4. Podatki i ciężary publiczne z
Dóbr darowanych, mają być przez właści-
wą Władzę urządzone, a przez Obdarowa-

go i Jego następców lub prawo - nabywców opłacone i ponoszone, podług takich zasad, jakieżdla wszystkich innych posiadłości ziemskich, do osób prywatnych należących, są lub będą ustanowione.

Art: 5. W celu ustalenia własności, tak Ekonomiiów niniejszem postanowieniem, jako też wszystkich Dóbr postanowieniami z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) 1820 i 27 Czerwca (9 Lipca) 1822 r. Nayukochańszemu Bratu Naszemu Wielkiemu Xięciu Konstantemu Cesarzewiczowi darowanych, upoważniamy Radę Administracyjną Naszego Królestwa Polskiego, do umocnienia w Imieniu Naszem, Rady Stanu, Prezesa Prokuratoryi Jeneralney, aby tenże przed Aktami hypotecznemi właściwemi stanął, niniejszą darowiznę w Xiegach wieczystych Ekonomiiów Skierniewice, Głuchów, Baków, Jeziorko i Kompin w hipotece już uregulowanych zeznał, a oraz w celu przepisania tytułu własności Dóbr dopiero wspomnianych, na rzecz Nayukochańskiego Brata Naszego Wielkiego Xięcia Konstantego Cesarzewicza stosowny wniosek uczynił.

Co się zaś tycze Dóbr postanowieniami z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) 1820 i 27 Czerwca (9 Lipca) 1822 r. objętych w hipotece dotąd niuregulowanych, a które należeć będą do tegoż Ukochańego Brata Naszego, z tą samą zupełnością praw, jak Dobra w Artykułe 1. niniejszego Aktu wyszczególnione, winien będzie wyż rzeczony Delegowany, o uregulowanie hypoteki tychże Dóbr podług prawdeł postanowienia Naszego pod dniem 12/24 Stycznia 1826 r. wydanego, postarać się, darowiznę w tychże postanowieniach zawartą, w Xiegach wieczystych zeznać, i następnie wniosek o zapisanie tytułu własności ich wprost na rzecz Nayukochańskiego

Brata Naszego Wielkiego Xięcia Konstantego Cesarzewicza uczynić.

Art: 6. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone być ma, Kommissyiom Rządowym, w czem do której należy, polecamy.

Dan w Zamku Naszym Królewskim w Warszawie dnia 20 Maja (1 Czerwca) roku Pańskiego 1829, a Panowania Naszego 4go.

(podpisano) MIKOŁAJ.

przez Cesarza i Króla.

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:

(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Wypisem:

Minister Sprawiedliwości,

Ig: Sobolewski.

Za Sekretarza Jeneralnego:

Szef Bióra Młodzianowski.

Postanowieniem N. Cesarza i Króla Jmci z dnia 6 (18) Czerwca mianowani zostali:

Referendarzami Stanu Nadzwyczajnymi.

Leon Jelski, Kommissarz Delegowany do Obwodu Sandomierskiego.

Woyciech Rogoziński; Radca Prokuratoryi Jeneralney.

Ignacy Woyciechowski, Radca Prokuratoryi Jeneralnay.

Postanowieniem N. Cesarza i Króla Jmci z dnia 4 (16) Czerwca r. b. mianowani zostali

Kawalerem Orderu S. Stanisława

II. Klasy.

Briskorn, Radca wojenay, Naczelnik drugiej sekcji centralnego bióra Sztabu Jeneralnego J. C. Mci.

Kawalerami tegoż Orderu IV. klasy.

Ławrentiew, Kapitan Kompanii Grenadierów poko-owych J. C. Mości.

Bielawski, Urzędnik 9tej klasy.

Postanowieniem N. Cesarza i Króla Jmci z dnia 6 (18) Czerwca mianowani zostali:

Kawalerami Orderu S. Stanisława

II. klasy.

Ignacy Banczakiewicz, Intendent Łazienek Królewskich.

Filip Kincel, Lekarz Zamkowy.

Reskryptami Najwyższemi z dnia 7 (19) Czerwca r. b. mianowani zostali:

Kawalerami Orderu S. Anny I. klasy.

Karol Woyda, Radca Stanu Nadzwyczajny, Prezydent Municypalności Miasta Stołecznej Warszawy.

Pran: Karol Potocki, Radca Stanu Nadzwyczajny, Prezydent w Prokuratorji Jenerałnej.

Ignacy Zieński, Radca Stanu Nadzwyczajny, Prezes Główny Luby Obrachunkowej.

Postanowieniem N. Cesarza i Króla Jmci z dnia 9 (21) Czerwca r. b. mianowani zostali:

Kawalerami Orderu S. Stanisława

I. klasy.

Alexander Taniejew, Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan Dworu Cesarzsko-Rosyjskiego.

Apolinary Butienjew, Rzeczywisty Radca Stanu w Kollegium Cesarzkim spraw zagranicznych.

Kawalerem tegoż Orderu II. klasy.

Renaud Baron de Sacken, Radca Stanu w Kollegium Cesarzkim spraw zagranicznych.

Kawalerami tegoż Orderu III. klasy.

Szymon Jurewicz, Sztabs-Kapitan Gwardyi pułku Izmailowskiego.

Floryan Gille, Radca Tytułarny.

Bazyli Pogorzański, Sztabs-Lekarz Radca Kollegski.

Wszyscy trzej zostający w orszaku Jego C. Mości Następcy Tronu.

Jan Enochin, Radca Kollegski, Lekarz J. C. R. Mości.

Grzegorz Kudrjawski, Assessor Kollegski w Cesarzkim Kollegium Spraw zagranicznych.

Postanowieniem N. Cesarza i Króla Jmci z dnia 10 (22) Czerwca b. r. mianowany został Sekretarzem do Redakcyi Francuzkiej w Kancellaryi Królewskiej Sekretaryatu Stanu: Konstanty Xigzę Giedroyc.

J. K. Mścił Panujący Wielki Xigzę i J. C. Mości Wielka Xigżna Sasko-Weymarscy, dnia 28 b. m. o godzinie 6tej rano opuścili Warszawę z całym swym orszakiem, zostawwszy dowody swej uprzejmości dla tujejszych mieszkańców.

JW. Hr. Stan: Potocki, Wielki Mistrz Obrzędów, wyjechał do Petersburga.

— Dnia 2. —

Postanowieniem N. Cesarza i Króla Jmci z dnia 12/24 Czerwca b. r. wezwany został szczególnie do Rady Administracyjnej, Jenerał Dywizyi Rautenstrauch, Dyrektor Jenerałny w Kommissji Rządowej Woyny.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Postanowieniem z dnia 10/22 Czerwca najłaskawiej mianować raczył:

Kawalerem Orderu S. Stanisława

I. klasy.

Ign: Mycielskiego, Jenerała Brygady, Komendanta Korpusu Kadetów w Kaliszu

Kawalerami Orderu S. Stanisława

IV. Klasy.

- JP. Andrzeia Brzezińskiego, trudniącego się
sprawami Ekonomicznemi Towarzystwa
Dobroczyńności w Warszawie.
- Ignacego Zagorskiego, Sekretarza posie-
dzeń centralnych Towarzystwa.
 - Edwarda Plewińskiego, trudniącego się
rachunkowością tegoż Towarzystwa.
 - Stanisława Wołowskiego, Lekarza w
Instytucie Grzybowej Woli.
 - Antoniego Corazzi, członka Towarzystwa

Postanowieniem z dnia 12/24 Czerwca,
mianowani zostali:

Kawalerami Orderu S. Stanisława

II. Klasy.

- Baron Meyendorff, Radca Stanu, Radca po-
sełstwa J. C. K. Mości w Wiedniu.
- Stanisław Hr. Kossakowski, Radca Stanu,
Mistrz Obrzędów Dworu Cesarzkiego.

Kawalerami Orderu S. Stanisława

III. Klasy.

- JP. Beulwitz, Podpułkownik Adjutant J. K.
M. W. Xięcia Sasko - Weymarskiego.
- Otto, Radca Kollegski, Sekretarz J. C.
M. W. Xiężney Sasko-Weymarskiej.
 - Schwabe, Radca Nadworny, Lekarz J.
C. M. W. Xiężney Sasko - Weymarskiej.
 - Waleryan Kleszczyński, Kommissarz
Obwodu Sieradzkiego.
 - Józef Radzicki, Kommissarz Wydziału
Skarbowego w Kommissyi Woiewództwa
Kaliskiego.

- Alojzy Milewski, Radca prawny w tety-
że Kommissyi.

- Jan Korwin Bromirski, Adjunkt Sekcyi
Oświecenia w tetyże Kommissyi.

Kawalerami Orderu S. Stanisława

IV. Klasy.

- Fölkersam, Assessor Kollegski przy Missyi
J. C. K. Mości w Berlinie.

Baron d' Eglauffstein, Porucznik w służbie
J. K. Mości Wielkiego Xięcia Sasko-Wey-
marskiego.

Postanowieniem daty 13/25 t. m. mianowany:

Kawalerem Orderu S. Stanisława,

III. Klasy.

- JP. Karol Glotz, Naczelnik Sekcyi fabry-
czney.

Kawalerami Orderu S. Stanisława

IV. Klasy.

- JP. Ernst, Chirurg woyskowy Jego Króle-
wiczowskiej Mości Wielkiego Xięcia Sa-
sko - Weymarskiego.

- Benjamin Rephan, właściciel rękodziel-
ni sukienney w Kaliszu.

- Adolf Fiedler, właściciel podobney ręk-
kodzielnii w Opatowku.

- Karol Neuville, właściciel takieyże ręk-
kodzielnii w Wieluniu.

- Gracyan Wenda, Inspektor Policyi w
Przedmieściu Pradze.

- Hieronim Szymanowski, Sekretarz peł-
niący obowiązki Inspektora Policyi.

- Franc: Spokołowski, Adjunkt Policyi.

Postanowieniem daty 26 z. m. mianowany:

Kawalerem Orderu S. Stanisława

Klasy III.

- JP. Fligel-Adjutant N. Pana Rimski Kor-
saków, Kapitan 2go rzędu w marynarce.

- Fligel-Adjutant N. Pana, Hrabia Lans-
dorf, Sztabs-Kapitan Gwardyi.

Decyzją z dnia 12/24 Czerwca r. b. Naj-
jaśniejszy Cesarz i Król Jmć raczył Najja-
skawiey udzielić medal srebrny z napisem:
" Za uratowanie ginących „ Mikołajowi Mar-
czykowi, właścianinowi z wsi Leszazyn w
Gminie Papień, Woiewódz: Mazowieckiem,
za uratowanie życia Wawrzyńcowi Maruszew-
skiemu, tonącemu w stawie pod wsią Gzowem.

— Dnia 4. —

Obszerniejsze szczegóły o odniesionem dnia 11 Czerwca przez Naczelnego Wodza Hrabiego Diebitsch świetnem zwycięztwie pod Kulawczami, dowodzą, iż klęska Tureckiego wojska tak jest zupełna, i powierzone Hrabiemu Pahlen ściganie nieprzyaciela tak gorliwie zostało urządzone, iż wyjawszy nieco jazdy, która iak się zdała cofnęła się ku Aidos, szczątki tego wojska nigdzie się już połączyć nie będą mogli. Wielkiemu Wezyrowi udało się w towarzystwie słabego oddziału jazdy dostać się do Szumli. Kozacy wysłani w rozmaitych kierunkach przyprowadzali co chwila nowe oddziały jeńców, dział, chorągwi i bagażaw, które zabrali uciekającym Turkom. Liczba dział wynosi teraz blisko 60, a strata nieprzyaciela w zabitych około 6000.

Hrabia Figuelmont, Ambassador Austriacki przy Dworze Cesarsko-Rossyjskim, przybył z Wiednia do Warszawy w przejeździe do Petersburga.

Nadeszły tu smutne wiadomości z Pułtusa. Dnia 30 z. m., to jest we Wtorek, około godziny 5tej z południa powstała nadzwyczajna burza na horyzoncie Pułtuskim z deszczem, gradem i grzmotami. Orkan tak był silny, że wyrwał z korzeniem kilka wielkich starych drzew i przerzucił za mury Kosciół! Po ustaniu pierwszego gradu, który był wielkości grochu, zaczął padać powtórnie, lecz ten równał się objętością orzechom laskowym. Nastąpiła przerwa, poprzedzająca najokropniejszą chwilę, chmury bowiem w śród gwałtownych gromów i błyskawic wysypały grad wielkości iaja kurzego, i ten padał bez przerwy blisko godziny. Ta straszliwa klęska zniszczyła wszystkie w mieście ogrody, wszystkie w okolicy zboża i wszystkie

okna potłuczone zostały w Pułtuskum tak dalece, że nazajutrz przyjechało zaraz kilkunastu mieszkańców po szkło do Warszawy, którego w znaczney ilości zakupiono. Dalsze szczegóły później ogłoszone zostaną.

Kurs Listów Zastawnych

dnia 3 Lipca 1829 r.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

Żądano zł: 89 gr. 7

Płacono — 89 — —

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta od zł: 7 i pół do 8 i pół. — Pszenicy od 24 i pół do 29. — Jęczmienia od 7 do 7 i pół. — Owsa od 5 do 6. — Siana furę iednokonną od 8 do 14; parokonną od 18 do 24. — Słomy furę zwyczajną od 4 i pół do 8.

Z Petersburga d. 3 Czerwca D. K.

(Z Ruskiego Inwalida.)

Najjaśniejszy Cesarz Jegomości, przez rozkaz dzienny dnia 5 Maja wydany w Jambłonnie, raczył oświadczyć zupełną Swą wdzięczność J. C. Mości Cesarzewiczowi, za odznaczającą się paradę zmiany straży i za strażę, które były w dniach 4 i 5 tegoż miesiąca w mieście Pułtuskum, Serocku i Jambłonnie z 8go pułku pieszego woysk Polskich; również Naywyższe zaдовоłenie Dowódcemu całej piechoty, Jenerałowi Dywizyi, Jenerał-Adjutantowi Hrabi Potockiemu, Naczelnikowi 2giey dywizyi pieszey, Jenerałowi Dywizyi Żółtowskiemu, Dowódcy 2giey brygady teyże dywizyi Jenerałowi Brygady Blumerowi, Dowódcy pułku Pułkownikowi Skrzyneckiemu, oraz Dowódcom batalionowym Podpułkownikom Czałczyńskiemu i Zwolińskiemu, i wszystkim oficerom: a dla niższych rang

darnie po rublu srebrem, po funcie mięsa i po porcyi wódki dla każdego.

Jego Cesarska Mość raczył zaszczyścić spada honorową złotą, ozdobioną dyamentami z napisem za waleczność, Jenerał-Majora Wachtana 1, Naczelnika Sztabu 6go Korpusu piechoty.

Radea Kollegialny Frohmann, pierwszy Sekretarz Pcselstwa w Wiedniu, zostł na własną prośbę uwolniony od obowiązków, a Jego Cesarska Mość raczył z tej okoliczności podwyższyć go do rangi Radcy Stanu.

Wystawa płodów przemysłu Rossyjskiego, ściaga ustawicznie niezmierną liczbę widzów, którzy niemoga się nacieszyć widokiem zadziwiających postępów, iakich doszło wielb gałęzi rękodzielniczych w Rossyi.

Donoszą z Tiflisu pod dniem 15 Majaj, że Xiażę Chosrew Mirza, syn następey tronu Perskiego, wkrótce wyjedzie z tego miasta do Petersburga z całym swym orszakiem.

Od nieiakiego czasu postrzega się, że pokolenia woiownicze, mieszkające na połhwołści północno-wschodniej Kaukazu, wyraźnie staia się spokojniejszymi, i zaczętaia odpowiadać dobroczynnym usiłowaniom Rządu, pracującego nadśladogodzeniem ich obyczajów. Sto sześciu najstarszych Czeceńców, w liczbie których iest sławny Beybulat, ieden z najwaleczniejszych awanturników Kaukaskich aby dać dowód swiego poświęcenia się dla Rossyi, prosili niedawno o przeznaczenie im za naczelnika Szamchała z Tarki, oddawna poddanego Rossyjskiego.

Spodziewaia się tu niezwłocznie przybycia Mehti-Ghara, Szamchała z Tarki, który otrzymał od Rządu pozwolenie udania się do tej stolicy. Xiażę ten, którego posiadłości są najznakomitsze w Dagestanie, a który ma wielki wpływ na Xiażętach Góralskich, północnych jego posiadłościom, zawsze się odzna-

czał swoim niezachwianem poświęceniem się dla Rossyi, i ma rangę: Jenerał - Porutznika naszego woyska. Wiadomo, że prowincyiia Tarko, uznala nad sobą władzę Rossyi w pierwszej połowie XVII. wieku, i że Car Michał, pierwszy panujący z dynastyi Romanowych, nadał w roku 1638 Szamchałowi, pierwszy patent naturalizacyi.

W tuteyszej Gazecie handlowej czytamy: — "W czasie publicznych narad, chcia-no niedawno znowu utrzymywać, iż tylko Rossyiia upiera się przy scisłym i niezmiennym systemie zakazowym. Nie dotykaiać samey materyi systemu zakazowego, nie podaiać w wątpliwość, czy kraie, w których wiele mowią o liberalności, w rzeczy samey znacznie liberalniejszymi się stały, niech nam wolno będzie zapytać się, co rozumieia pod uporzystym systemem zakazowym? Zapewne, gdzie mnóstwo towarów zupełnie iest zabronione, albo co na iedno z zakazem wychodzi, gdzie obciężaia je cła wysokie. Wprawdzie niektóre towary zakazane są w Rossyi; ale są to powiększey części pojedyncze artykuły zbyt-kowe wcale nie wielkiej wagi, wyjąwszy drabnowane towary bawełniane, które w samey Rossyi tyle maia konkurencyi, iż zapewne zagraniczne towary nie miałyby korzystnego odbytu. Gdyby nawet teoria zakazy te uważała iako niezupełnie celowi odpowiednie; gdyby niektóre cła za wysokie były, można by się w ten czas zapytać: czy to są główne przeszkody dla handlu towarami? Czy nie sprowadzamy corocznie z Aglii więcej iak za trzydzieści millionów rubli przedaj bawełnianej? Czy nie sprowadzamy w znaczney ilości bawełnianych, wełnianych i innych towarów? Czy nie zaopatruie nas Francyiia mnóstwem towarów iedwabnych i rozmaitych artykułami zbytkowemi? Czy Austryja nie

dotarcza nam wielkiej ilości kos, Prusey soli i cienkich płócien; Lipsk rozmaitych artykułów; Azja mnóstwo fabrykatów i wszystkie razem i jeszcze wiele innych krajów, mnóstwo innych wyrobów, że już niepowiemy o płodach przyrodzonych? Czy fabrykanci Roszyscy mają nie pożywać zboża Roszyskiego, które nie spodziewa się żadnego odbytu? Bez wątpienia, przywóz niektórych artykułów zmniejsza się stopniowo, ale dla tego tylko, że fabrykacja Roszyska udoskonala się stopniowo, iak tego najlepiej dowodzi otworzona wystawa. W terażniejszych rzeczy stosunkach, przyczyna niepomyślności nie są systemy zakazowe same przez się, które nadto są systemami podatkowymi, ale szkodliwa przesada celno-fiskalna i fabryczno polityczna. Nie należy sprzyać uciążliwymi cłami gałęziom przemysłu, które naturalnie kraju nie odpowiadają, ani przeszkadzać wszelkiemu spółzawództwu przez cła nań mierę wysokie, nie należy zaprowadzać w krajach mniejszych, lub w takich, w których jeszcze wolny handel ostać się może, lub które do niego przeznaczają natura, systemów celnych z zagranicy, słowem należy umiarkować rzecz podług okoliczności, a przedewszystkiem szanować zamienne środki rozmaitych narodów. Przy takich zasadach utrzyma się zawsze wielka i wszystkim częściom pożyteczna zmiennność produkcyjna. Do uroień zupełnej wolności handlowej, od której może nigdy nie należało się oddalić, z tysiąca powodów, a szczególnie dla tego nie można już powrócić, ponieważ zaprowadzone znaczne cła, stanowią niezbędny przychód krajowy. W prawdzie finanse są złem, ale niestety koniecznem i trudno ulepszać się; dla tego też tyle dobrych i życzliwych projektów bez skutków pozostaje, bo łatwiej jest często króć złe poznać, niż je poprawić.

— Dnia 7. —

Przez rozkaz dzienny, wydany w Warszawie dnia 6 Maia, Najjaśniejszy Cesarz Jmć, znalazłszy w wojskach, zesiągających pod Naczelnictwem J. C. Mości Wielkiego Xięcia Cezarzewicza, składających wczoraj parady wczasie wjazdu N. Pana do Warszawy, wzorowy porządek i składność, czystość i ochędostwo w odzieży i ammunicyi, oświadcza J. C. Mości Cesarzewiczowi zupełną Swą wdzięczność, i Najwyższe zadowolenie Naczelnikowi Głównego Sztabu Jego, Jenerałowi Piechoty Hrabie mu Kurucie, Dowodcy rezerwowego Korpusu, Jenerałowi Jazdy wojsk Polskich Jenerał Adjutantowi Hrabie mu Kraśńskiemu, dowodzącemu jazdą Polską Jenerałowi Jazdy Roźnieckiemu, Naczelnikowi artylleryi i inżynierów wojska, Polskiego, Jenerałowi artylleryi Hauke, dowodzącemu piechotą wojska Polskiego, Jenerałowi Dywizyi Jenerał-Adjutantowi Hrabie mu Petocziem, Naczelnikom dywizyi korpusu rezerwowego: Jenerałowi Porucznikowi Rychterowi Jmu, jazdy Gwardyi Jenerałowi Brygady Karnatowskiemu, Dowódcom Brygad Jenerał-Majorom: Knorringowi 2mu, Pęcherzewskiemu, Jenerałowi Brygady Żymirskiemu, Jenerał-Majorowi Jasakowemu, i wojsk Polskich Jenerałowi Brygady Blumerowi, Naczelnikowi, artylleryi Korpusu rezerwowego Jenerał-Majorowi Gerstenzweigowi, oraz Naczelnikowi Artylleryi pieszej wojska Polskiego, Jenerałowi Brygady Redelowi, Jenerał-Majorowi Baronowi Korfowi Jmu, Dowódcom pułków Gwardyi, Jenerał-Majorom: Markowowi 3mu, Sztranmanowi 3mu Kiszkinowi 2mu, tudzież wszystkim Pułkownikom i Dowódcom pułków i batalionów, i wszystkim Officerom, którzy byli na tej paradzie; niższym zaś rangom przeznaczają po rublu srebrem po funcie mięsa i po porcy wódki na osobę.

Z Paryża d. 26 Czerwca.

Marszałek Maison przybył dnia 21 wieczor na fregacie Didona do Tulonu. Codziennie oczekiwano tamże P. la Bretonniere.

Na odeszły dnia 11 b. m. z pod Algieru, a dnia 16 do Tulonu przybyły galerze, nadeszła wiadomość, że korweta Angielska przywiozła Dejowi od Sułtana rozkaz, aby pod jakim bądź warunkami zawarł z Francją pokoy. Miały już nawet zayść noty między Dejem i Ministerwum Francuzkiem. Przybył także do Algieru bryg. Turecki, który zaraz wszedł w korespondencyą z admirałem naszej eskadry.

Kapitał, który Parowie lub ich krewni w wynagrodzeniu jako Emigranci otrzymali, wynosi do 48 mill. 125,208 Fr. Z tej summy przypada na Xiążęta 19 mill. 791,760 Fr. na Margrabiów 8 mill. 218,229, na Hrabiów 3 mill. 276,477 Fr. Oprócz tego niektórzy Parowie otrzymali uposażenie do 2 mill. 900,000 Fr. rocznie wynoszące.

Na każdym okręciu przybywają jeszcze ciągle wynoszący się z Meksyku Hiszpanie do Bordeaux. Posiadają znaczne pieniądze i mało okazują chęci osiadzenia w swej oyczyźnie. Wielu z nich zakupili dobra w południowej Francyi, a inni przesеляją tu na prowizyą swoje pieniądze. Ubodzy prawie tylko udają się do Hiszpanii.

Jenerał Lafayette zamówił w Nowym-jorku bezkłą ziemi z pobojuiska pod Bunkers-Hill, dla usypiania kiedyś z niej jego grobowca. Za prawdziwość tej ziemi poświadczć mają najstarsi weterani, którzy brana być ma z miejsca, w którym przed 50 laty poległ Jenerał Warren.

P. Stratford-Canning; odjechał stąd do Londynu.

Przy Letricourt (niedaleko Nancy) znaleziono w ziemi dwie mosiężne bryły wążące 40 i 20 funtów. Gdy je w Nancy dla sprzedaży rozbito, znaleziono w nich 3 srebrne pułhary, 23 srebrnych i 32 złotych piennędzy z dawnych bardzo czasów.

Hiszpański Jenerał Milans: zawieziony został z Perpignanu do Bourges.

W departamencie Dudy zachodzi teraz sprzeczka o spadek 75 mill. Fr. Przed wiekiem: nieiaki Bonnet, rodem z tamtąd, udał się do wschodnich Indyy i po wielu nadzwyczajnych przygodach został Królem Madagaskaru. Umarł bez potomstwa i złożył wielką tę summę w banku Kalkuckim. Wszyscy mieszkańcy tego departamentu mienią się teraz bydź krewnymi Bonnets.

Z Madrytu d. 16 Czerwca.

Dnia 14 b. m. nadzwyczajny goniec przybył tu z pismami z Katalonii, które zaraz Królowi posłano.

Xzē Alagon, dowódca przwboezney gwardyi i P. Montanegre, dawniey Konsul Jeneralny w Florencyi, zostają teraz w wielkich łaskach u Króla. Były ulubieniec, Don Ugarte, który w miejscu swojego wygnania Buitrage dowiedział się o tem, chciał tu koniecznie zjechać, ale odebrał rozkaz, aby nie zbliżał się o 15 mil do stolicy i zamków Królewskich.

Wstrząśnienia ziemi, o których rzadko Gązety tutejsze wspominają, trwają ciągle jeszcze w Murcyi i Orihuelli. Ludzie zawsze jeszcze mieszkają na polach.

Hr. Ofalia nie pojechał jeszcze do Paryża, chociaż przed kilku już dniami odebrał rozkazy.

DODATEK DO N^{ro} 55. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 12 LIPCA 1829 ROKU W NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk. na 0°	Therm: czyli stopnizim ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
Lipca god: 7	cali lin: 27 4, 452	stopnie 11. 6	stop: 89	Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz
12	„ 4, 716	+15 0	75	Połud. Za. mocny	„ „	„
7. 3	„ 4, 784	+15. 6	81	Zachodni średni	Chmury	„
9	„ 4, 555	+12. 6	86	„ słaby	„ „	„
8. 7	27 3, 753	+13. 7	88	Półn. Za. słaby	Pochmurno	Grzmot.
12	„ 3, 386	+19. 3	72	Zachodni mocny	Chmury	
3	„ 2, 752	+20. 4	69	„ wicher	„ „	
9	„ 2, 808	+15. 2	85	Połud. Za. średni	„ „	
9. 7	27 3, 151	+14. 1	88	Półn. Ws. słaby	Pogoda	Deszcz.
12	„ 2, 423	+19. 8	77	Wschodni słaby	Pogoda z chmur:	
3	„ 1, 578	+22. 1	67	„ średni	„ „	
9	„ 0, 657	+14. 2	97	„ słaby	Pochmurno	
10. 7	27 0, 519	+13. 6	97	Połud. Za. słaby	Pochmurno	Deszcz
12	„ 0, 498	+14. 8	92	„ „	„ „	„
3	„ 0, 577	+15. 2	92	Północny średni	„ „	„
9	„ 1, 494	+10. 4	99	„ mocny	„ „	„

J. K. Stęczkowski, A. O. A.

Z Pragi d. 10 Czerwca.

Dnia 8 b. m. obchodzono nakoniec w mieście naszym pierwszy raz stoletnią rocznicę Kanonizacyi Patrona Czeskiego S. Jana Nepomucena. Znajdowało się na niey mnóstwo pielgrzymów ze wszystkich obwodów Czech i sąsiedzkich prowincy. Mimo niepegody zjazd był tak wielki, iż wszystkie domy tak publiczne iako prywatne napełnione były cudzoziemcami różnych stanów.

Z Rzymu d. 15 Czerwca.

Wczoray Oyciec S. odwiedził na wzajem owdowiął Krolową Sardyńską.

Mowia tu o zaszlem w Imola zaburzeniu z powodu zakazu noszenia iak dotąd podczas processyi obrazu N. Panny pod baldachimem. Opowiadają, iż pospolstwo zebrało się przed pałacem Biskupa, wytłukło okna, wdarło się do pokojów i wszystkie w nich pogruchotało. Wiadomość o tem

powzięta b. d. miała przez przejeżdżającego przez Bononię gońca.

Z Lizbony d. 15 Czerwca.

Vicehrabia Bahii uda się z szczególniejszym zleceniem Don Miguela do Londynu.

Podpułkownik P-reira de Castro skazany został przez sąd wojskowy na roczne więzienie twierdzone. Inni officerowie nieprzychylni teraźniejszemu systematowi zostali ze służby oddalonymi.

Podług nowego rozporządzenia wszystkie przychodzące z Francyi listy są na pocztę otwierane, i z powodu tego środka uwięziono już kilkanaście osob, ponieważ Portugalczycy odpowiedzialni są nietylko za to, co piszą, ale i za to, co do nich jest pisanem. Mimo iednak tego biega tu nowe pismo wzywające Portugalczyków do zrucenia iarzma tyranii.

Wszyscy wychodnie Hiszpańscy, którzy znajdowali się na pontonach w Portugalii, postanieni zostali z rozkazu Don Miguela na granicę Hiszpańską, dla oddania władzom tamiecznym; lecz Jenerał kapitan Estramadury nie wpuścił ich do kraju, gdyż wedle rozkazu Króla Ferlynanda ci tylko mogą być wpuszczonemi, którzy to dobrowolnie uczynią i poddadzą się oczyszczeniu. Łaskawość ta Króla Hiszpańskiego jest powszechnie chwaloną.

Trzecia przeciw Terceirze przeznaczona wyprawa miała wczoray odpłynąć. Oneday obeyrzał ją Don Miguel i kazał iey na pozor przypuścić atak do tej wyspy.

Liczba zostających próżnych domów przez uyscie z kraju ludzi jest wielko, i skarb traci na tem najmniej pół miliona franków. Wiele rodzin tak dalece zubożały, iż po kilka mieszka razem w iednym domu. Ktokolwiek w wieczór pokaże się na ulicy, otoczony jest żebrakami,

Z Londynu d. 21 Czerwca.

Król znajdy się codziennie na wyścigach w Ascot.

Książę Chartres znajduje się teraz w Warwick.

Wczoray nadeszły pisma od naszych Posłów z Paryża i Bruxelli.

Tak Poseł Rossyyski Książę Liewen i Konsul jeneralny P. Benkhausen zapewnili, iak głoszą, iż przetrząsanie okrętów Angielskich do Stambułu przez Dardanelle płynących odbywać się na przyszłość będzie z naywiększą łagodnością.

Trzy znakomite członki Senatu Zjednoczonych Stanów północney Ameryki, sprzyjające teraźniejszey Administracyi, nie przyjęły przeznaczonych im przez władzę wykonawczą poselstw: P. Tazewell do Anglii, P. Lewingston do Francyi, a P. Woodburg do Hiszpanii, — Prowincya Loudoun w Wirginii posiada ludności około 23,000 dusz. Przez ciąg 2ch miesięcy ani zbrodniarz, ani dłużnik nie znajdowali się w więzieniach; sprawy sądowe zmniejszyły się od 2 lat odwie trzeciej części. Lekarze nie mieli także w roku przeszłym wiele chorych do leczenia. Moralność mieszkańców polepsza się widocznie; człowiek pijany jest w powszechnym obrzydzeniu.

— Dnia 24. —

Oneday Izba niemiała posiedzenia ponieważ nazajutrz miał być Parlament odroczony.

Lord Castlereagh objął już urząd komisarza w Admiralcyi, przez co zawakowała reprezentancyja od Hrabs: Down w Irlandyi.

W Limeryk zaszła krwawa kłótnia między 60tym i 36tym pułkiem z powodu obioru na reprezentanta P. O'Connel. Pułk 36ty oświadczył się za nim z okrzykiem:

O'Connell na zawsze! a pułk 60ty miał z odpowiedzią: „Krwawi Papieżci, nań uderzyć. Po niejakim krwi przelewie został 60 pułk przewyciężony. Należy tu namienić, że trzy czwarte części stojących w Irlandyi woysk składają się z Irlandzkich katolików. Postępek P. O'Connelli nie podlega z resztą żadney odpowiedzialności. Niedawno odbył kapitułę orderu oswobodzenia w Kilrush, rozdał jego wstęgi, i oświadczył, iż poty nie uspokoi się, poki unia nie będzie zniesioną.

Wyspa Terceira jest nakoniec istotnie przez eskadrę Don Miguela blokowana. Okręt Angielski Briton został zwrócony i musiał udać się do wyspy S. Michała. Okręt Ocean wypłynął dnia 15 b. m. z Terceiry i został dnia 16 w wieczor przez Portugalską fregatę Perola zatrzymany i całą noc musiał przy niej przepędzić. Nazajutrz udał się jego apitan na fregatę, poczem zapytał go się iey dowodca, czyli wiezie jakie listy. Na odpowiedź, iż Konsul Angielski oddał mu pakiet, zażądał widzieć go. Musiał być więc otworzony; zabrane z niego zostały listy Portugalskie, ale Angielskie zestawiono.

Gazeta Times usprawiedliwiając się z zarzutu, że sprzyja Turkom, wyraża: „Jeżeli Europa będzie w zupełney zgodzie, tedy nie potrzeba lat pięciu, a Turek nie będzie ani iedney piędzi ziemi w Europie posiadał. Nie istnienia Turka, ale ograniczania potężney woyskowej przemocy pragną. Nie kochają Turków, ale lękają się Rossyian. „

Doniesienia z Meksyku dochodzą do 24 Kwietnia. Oddalanie Hiszpanów z kraju odbywa się ciągle. Don Gonzales Argube złożył urząd Sekretarza stanu i otrzymał go Don Zavala. Rząd postanowił przyłożyć się do publicznego oświecenia przez zaprowadzenie szkół Lankasterskich, ale mu zbywa na pie-

niądach. Z mów Prezydenta Guerrero zdanie się okazywać wielką chęć do naśladowania Bonapartego w systemacie ładuym.

Listy z Lagunaira (przez Filadelfiją nadeszły) dochodzą do 7 Maia i potwierdzają wiadomość o zupełnem zakończeniu kroków nieprzyjacielskich między Kolumbią i Peru przez zawarcie traktatu pokoju. Celniejszemi jego warunkami są: uznanie Rzeczypospolitey Boliwijskiej; ustąpienie woysk Peruńskich z ziemi Kolumbijskiej w przeciągu dni 20; zniechanie do Guayaquil w miesiącu Maju obustronnych pełnomocników dla zawarcia przymierza przeciw obcey napaści i uznania niepodległości obustronnych rządów. Blokada portów Kolumbijskich ustanie dopiero za zniechaniem pełnomocników do Guayaquil. Rząd północney Ameryki wezwany został do zaręczenia tych układów.

Onegday odbył Król Kapitułę orderu Podwiązkowego, na ktorey passował Hr. Ashurnhan na Bycerza tego orderu, w miejsce zmarłego Hr. Liwerpool.

Książę Wellington dał dnia 20 wielki dyplomatyczny obiad. Tegóż dnia wieczorem odbyła się 3godzinna gabinetowa rada.

Wczoraj Posłowie Rossyyski i Austriacki, tudzież P. Roth, sekretarz poselstwa Francuzkiego, mieli naradę z Hr. Aberdeen. Od Posła naszego w Petersburgu Lorda Heytesbury przybyło pismo z Petersburga do wydziału spraw zagranicznych pod d. 9 b. m.

Z Bruxelli d. 24 Czerwca.

Onegday o godzinie w pół do 4tej z południa Król w drugiey swoiey podróży do prowincy odbył wjazd do Leedyum. Dnia 15 o godzinie 6 z południa przyjechał J. K. M. do Charleroy, a nazajutrz o godzinie 5 zrana ztamąd odjechał. Pisma nasze dodają, że Napoleon w r. 1815 przybył także dnia 15go

Czerwca. o godz. 6 z południa do tegoż miasta, a nazajutrz o tejże godzinie wyjechał.

Książę Jmć Fryderyk. Niderlandski powrócił tu onegdaj z Berlina, a Małżonka jego tam jeszcze pozostała.

Radca poselstwa Germain i Goniec gabinetowy Hoogen odiechali ztąd onegdaj do Rzymu.

Należąca do Niderlandskiego handlowego towarzystwa fregata Królowa Niderlandka po 22 miesięcznym krążeniu pod brzegami Peru, Chili, i t. d. powróciła dnia 14 b. m. z Buenos-Ayres do Amsterdamu z ładunkiem skór, cyny i gotowizną.

Dnia 16go b. m. zgorzało w Holten (Drenthe) 49 domów. Nie pozostało jak około 11 mieszkań całych.

Od granic Tureckich d. 20 Czerwca.

Wyciąg z urzędowego rapportu: Jenerała Barona Geismar o opanowaniu warownego miasta Rachowa, czyli Oriowa, na prawym brzegu Dunaju między Nikopolem i Widdynem: Dnia 9 Czerwca podług nowego kalendarza o godzinie 3: zrana udało się 200 ochotników z różnych pułków pod dowództwem Pułkownika Tołstoy i batalion 34 pułku strzelców pod zasłoną ognia z 22 dział na lewym brzegu Dunaju uszykowanych ku Rachow. Garstka ta tych walecznych ludzi, wsparta podczas potyczki, która do godziny 2giej z południa trwała, batalionem Tobolskiego pułku, wyparłszy nieprzyjaciela z baterii i domów opanowała miasto. Nieprzyjaciel walczył z największą zaciętością,

jednak niemógł się oprzeć odwadze naszych bohaterów. Do 500 brańców, pomiędzy którymi znawdnie się dwóch buńczuczny Hussein Basza Wrany, 5 dział, 5 chorągwi są trofeami tego zwycięstwa. Pomiędzy liczbą zabitych znayduie się także Aga Machowy Selim Effendy. Strata nasza jeszcze niewiadoma, ale w stosunku do nieprzyjacielskiej jest bardzo mała.

W Bośni panuje zupełna spokojność i nie widać żadnego poruszenia woysk lub innych do wojny przygotowań.

Przybycie Posła Perskiego do Stambułu dało powód do różnych wieści, które jednak zupełnie zbija podroż wnuka Szachia Persy, jako nadzwyczajnego Posła do Petersburga.

Po poddaniu się Lepanto rząd Grecki użył do tego wojskom wyznaczył w gratyfikacyi piechocie 45,000, sile morskiej 15,000, artylerii i regularnemu korpusowi 4000 piast: Tureckich. Znaleziona w twierdzy zdobycz w wartości przeszło jeden milion pastrow odstało wojsko dobrowolnie skarbowi. Basza Lepantu naosał z podziękowaniem następując list do Admirala Miaulis: "W Prewesie dnia 6 Maja. Dziś wieczorem przybyliśmy szczęśliwie do Prewesy, i syn WPana Kapitan Jan, któremuś nas powierzył, wysadził nas bez żadnego nigdzie zatrzymania z rzeczami naszymi na ląd Prewesy. Poczytuie za mój obowiązek podziękowania WPanu i oświadczenia, że wszyscy jesteśmy kontenci z obchodzenia się z nami ludzi WPana eskadry, i że wszystkie nasze rzeczy bez najmniejszego ubytku doszły na ląd Prewesy.,,

TEATR NARODOWY.

Towarzystwo Aktorów Polskich, sceny Lwowskiej, będzie miało zaszczyt dziś w Niedziłę, to jest dnia 12 Lipca 1829 r., przedstawić kratochwilno-Czarodziejską Operę w 3ch aktach, pod tytułem: Krakowianki w Gólkondzie, czyli Fikas-Finfa w obrotach.

D O N I E S I E N I E.

W dniu 14 Lipca 1829 r. o godzinie 9tej ranney, w Krakowie w gmachu Sukiennicach, w drodze exekucyi Sądowej odbędzie się powtórna Licytacyia, brzyceł, sanek, zegarów stołowych, zwierciadeł, kanap; biórek, landszaftów i t. p.; później zaś o godzinie 12 południowej na targu końskim w Kłóparzu sprzedawane będą konie; chęć licytować mających, podpisany Komornik na czas i miejsce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 8 Lipca 1829 r.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd.